

rzalną. Przyjmując że na ocenę sprawiedliwego rozdziału dóbr składa się ocena rezultatu procesu rozdziału oraz ocena dochodzenia do tego rezultatu, autor rozważa cechy, jakimi powinien charakteryzować się organ rozdzielający dobra oraz procedura rozdzielcza, aby ocena globalna mogła być pozytywna. Praca w tej części zawiera też pewne uwagi odnoszące się do modelu-wzorca racjonalnego procesu tworzenia prawa oraz krytyczne uwagi dotyczące prawidłowości rysujących się w praktyce tworzenia prawa w analizowanej dziedzinie. Końcowe fragmenty pracy poświęcone są pozycji prawnej obywateli w procesie rozdziału dóbr dokonywanego przez państwo i zawierają m.in. postulaty demokratyzacji nie tylko tego procesu, ale także procesu odpowiedniego planowania i zarządzania gospodarką narodową oraz administrowania innymi odcinkami życia społecznego, którego realizacja mogłaby stworzyć materialne warunki do niezbędnej konkretyzacji konstytucyjnych praw socjalnych. Z punktu widzenia techniki legislacyjnej tekst Konstytucji PRL ma bowiem niewielkie walory normatywne (s. 153).

Lektura książki S. Biernata nasuwa przede wszystkim refleksje, iż wiele jeszcze trzeba wysiłku, by abstrakcyjne rozważania etyków nad sprawiedliwością rozdziałczą mogły się stać bezpośrednio przydatne dla praktyki administratorów zmuszonych do podejmowania trudnych decyzji w złożonej rzeczywistości społecznej.

Wojciech Pogasz

Nowe ujęcie wartości

Wasil K. Prodanow, *Biosocjalni ценности*, Nauka i Isskustvo, Sofia 1982, s. 183.

W marksistowskiej literaturze etycznej ostatnich lat wzrasta zainteresowanie problematyką wartości, która dla filozofii XIX i XX wieku była źródłem żywych sporów, ideologicznych kontrowersji i przygotowała grunt dla nowej dziedziny wiedzy filozoficznej — aksjologii. Wymownym świadectwem powyższej tendencji jest recenzowana książka bułgarskiego uczonego Wasyla Prodanowa.

Czymże więc są wartości biosocjalne? Czy w ogóle istnieją? Jeśli tak, to jakie zajmują miejsce w ogólnej strukturze wartości ludzkich i jaki wpływ wywierają na życie człowieka? Do wartości biosocjalnych Prodanow zalicza te wartości w systemie stosunków „przyroda-człowiek-wartości”, które regulują stosunek do biologicznego substratu człowieka ze strony drugiego człowieka, grupy społecznej i całego społeczeństwa (s. 14). Prodanow dzieli je na cztery typy: 1) genetyczne właściwości człowieka, które są wspólne dla człowieka i wszystkich organizmów żywych, przede wszystkim dla świata zwierzęcego; 2) swoiste właściwości ludzkie, które zawarte są w genetycznej informacji i są wynikiem wzajemnego oddziaływania człowieka i środowiska przyrodniczego (np. cechy rasowe); 3) właściwości, które kształtują się w trakcie antropogenezy, a w programie genetycznym utrwalone

są jako właściwości społeczne; 4) swoiste przejawy naturalnych zdolności człowieka, czyli dziedzicznie przekazywane predyspozycje i aktualne czynniki socjokulturowe, które wyrażają się w społeczno-historycznych aspektach ludzkiej wrażliwości, emocjach oraz indywidualnych zdolnościach. Te ostatnie nie są przekazywane biologicznie, lecz kształtują się pod wpływem warunków społecznych, w jakich znajduje się dana jednostka (s. 22). Wymienione cztery rodzaje wartości biologicznych stanowią zarazem cztery swoiste sfery, w których przejawiają się wartości biosocjalne.

Książka składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy zatytułowany „Wartości biosocjalne jako elementy tego, co biologiczne w człowieku” jest poświęcony rozważaniom o charakterze ogólnoteoretycznym. Autor podejmuje w nim takie ogólnofilozoficzne zagadnienia, jak możliwość moralnej oceny natury człowieka oraz bardziej szczegółowe problemy etyczne dotyczące bytu i powinności, wskazując zarazem, że aksjologiczny wizerunek „przyrodniczej natury człowieka” jest jednym z podstawowych i konstytutywnych momentów tej lub innej kultury biosocjalnej. To ostatnie zagadnienie jest rozważane w rozdziale drugim „Podstawowe typy biosocjalnych kultur”; autor, podobnie jak i w swej poprzedniej monografii (*Poznanie i wartości*, Sofia 1979) korzysta z metody porównawczo-alternatywnej. Wykazuje, że ani „panowanie” prostej motywacji biologicznej w społeczeństwach przedkapitalistycznych, ani stosunki międzyludzkie w społeczeństwie burżuazyjnym, określane za pośrednictwem rzeczy i stanowiące przyczynę alienacji człowieka, nie mogą kształtować harmonijnej kultury biosocjalnej. W obu typach organizacji społecznej stosunki tego, co biologiczne i tego, co społeczne są sprzeczne i antagonistyczne. W odniesieniu zaś do społeczeństwa socjalistycznego wykazuje, że ideały jego programu nakierowane są niewątpliwie na uporządkowanie stosunków między naturą a społeczeństwem. Realizując swój program i ideały socjalizm musi jednak rozwiązać jeszcze wiele złożonych problemów.

Najbardziej bogaty treściowo jest rozdział trzeci, w którym zawarte są wskazówki, w jaki sposób etyka rozumiana jako nauka może pełnić rolę metodologicznej podstawy do bardziej szczegółowych badań naukowych. Rozdział ten zatytułowany jest „Dziedziczność a wartości niespołeczne”. Autor podejmuje w nim takie zagadnienia, jak opis człowieka z punktu widzenia paralelizmu etyczno-etologicznego, problem regulacji stosunków opartych na więzi krwi we współczesnym społeczeństwie socjalistycznym, problem talentów poszczególnych jednostek i ich wartości społecznej, wreszcie zagadnienie genetyki i eugeniki. Prodanow przytacza ciekawe dane i obserwacje współczesnego społeczeństwa bułgarskiego, wskazując na niejednoznaczność problemów moralnych i aksjologicznych, które pojawiły się w ramach biosocjalnej kultury socjalistycznej (np. problemy związane ze zmiennością stosunków opartych na więzach krwi czy też wykorzystanie danych genetyki w ochronie zdrowia).

Książka kończy się tradycyjnym dla filozofii i etyki problemem determinizmu i wolnej woli. W rozdziale czwartym „Fizjologia i etyka wolnej woli” autor podejmuje tradycyjne zagadnienie relacji między mózgiem a psychiką, problem charakterystyki czynu moralnego, a ponadto wysuwa wiele zagadnień całkiem nowych dotyczących np. farmakologicznych środków modyfikacji zachowań. Fenomen wolnej woli może być przedmiotem badań fizjologicznych, jednakże jest on z istoty swej nieredukowalny do procesów zachodzących w organizmie człowieka. Zjawisko to ma charakter społeczny, humanistyczny, a nie fizjologiczny.

Podejmując zarysowaną przez Prodanowa problematykę w przyszłości, należałoby uwzględnić całą problematykę etyczną: od zagadnienia źródeł powinności mo-

ralnej (problem bytu i powinności), poprzez analizę kategorii etycznych (problem dobra i zła) do zagadnień kształtowania postaw moralnych i sposobu życia (problem cnót i szczęścia, moralnego zdrowia człowieka). Taka perspektywa stwarzałaby większe możliwości szerszego ujęcia problematyki biosocjalnej aniżeli oparcie się na kategorii wolnej woli. Wydaje się, że nadszedł już czas, aby postawić problem nie tylko genetycznej, lecz również „higienicznej inżynierii” jako nauki stosowanej, stojącej na straży zdrowego środowiska społecznego człowieka. Walka ze złymi nawykami, będącymi pozostałością z dalekiej przeszłości, to jeden z ważniejszych elementów naszej wspólnej pracy. Etyka łączy się tu nie tylko z biologią, genetyką, lecz także z wszelkimi ruchami naprawdę humanistycznymi. Jest to w pełni zgodne z tym, co mówił Karol Marks o komunizmie jako o spełnionym naturalizmie i humanizmie.

Wiktor T. Ganżyn

Wyzwania współczesności a etyka akademicka

Edward Shils, *The Academic Ethic*,
University of Chicago Press, Chicago—London 1984, s. 104.

Recenzowana praca powstała w sposób nietypowy. Nie jest to książka autorska w ścisłym tego słowa rozumieniu, nie jest to wszakże również zwykła praca zbiorowa. Pracę tę zainspirował Eric Ashby w 1969 r. swym wykładem wygłoszonym w Akademii Brytyjskiej, poświęconym profesji akademickiej. Pod wpływem tego wykładu Edward Shils zaczął zabiegać o utworzenie przez Międzynarodową Radę Przyszłości Uniwersytetu grupy badawczej, która miałaby się zająć problemami poruszonymi we wspomnianym wykładzie. Grupa taka powstała i odbyła jedno tylko spotkanie w pierwotnym składzie. Prace wznowiono w 1980 r. przy aprobacie Międzynarodowej Rady i przy finansowym wsparciu Fundacji Thyssena. Zaprojektowano badanie: „Odpowiedzialności i etyka nauczycieli: badanie ehtosu akademickiego”. Grupa badawcza odbyła w międzynarodowym składzie trzy spotkania w latach 1981—1982. W trakcie tych spotkań przedstawiono poszczególne kwestie, przedyskutowano je i powierzono Edwardowi Shilsovi napisanie raportu. Raport ten był następnie przedmiotem oceny i komentarzy członków grupy. Dlatego też książka dodatkowo zatytułowana jest jako raport grupy studyjnej oraz opatrzona nazwiskami jej członków: Jeanne Hersch, Torsten Husén, Thomas Nipperdey, John Passmore, Gerd Roellecke, Edward Shils, Bruce Smith, Charles Townes.

Praca składa się z wprowadzenia, czterech rozdziałów i uwag końcowych. W przedmowie zawarte są informacje dotyczące powstania i inspiracji pracy, wkładu poszczególnych osób i instytucji. W rozdziale pierwszym rozpatruje się dwie, związane ze sobą kwestie. Pierwsza z nich to zadania uniwersytetów, druga zaś, to związane z tymi zadaniami obowiązki nauczycieli akademickich. Autor wychodzi z założenia, iż elementarną podstawą działalności uniwersytetu jest uznanie, iż prawda ma wartość w sobie i jest oczywiście czymś lepszym niż błąd. Autor do-